

Piotr Grochowski

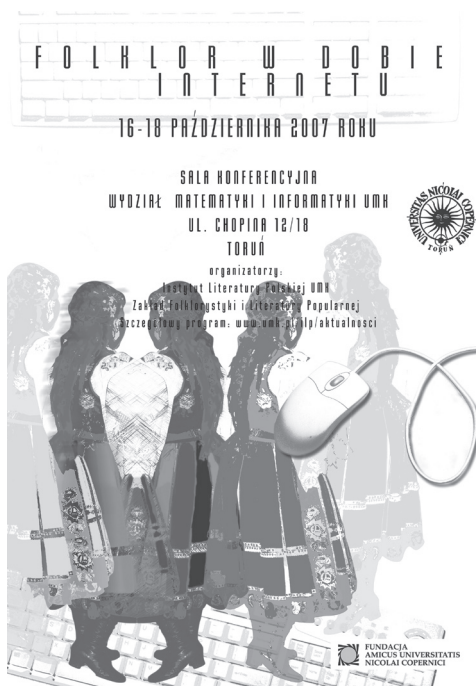
Ogólnopolska konferencja naukowa *Folklor w dobie Internetu*

W dniach 16–18 października 2007 roku odbyła się w Toruniu ogólnopolska konferencja naukowa „Folklor w dobie Internetu”, zorganizowana przez Zakład Folklorystyki i Literatury Popularnej Instytutu Literatury Polskiej UMK. Głównym celem konferencji było zainicjowanie interdyscyplinarnej refleksji nad folklorem współczesnym jako jednym z nieformalnych kanałów społecznej komunikacji oraz analiza najbardziej aktywnych form tegoż folkloru i jego podstawowych funkcji. W obradach, prócz folklorystów, udział wzięli etnologowie, socjologowie, muzykologowie i informatycy. Zaproponowane przez uczestników tematy referatów ułożyły się w trzy zasadnicze kręgi problemowe.

Pierwszy z nich to Internet jako przestrzeń, która sprzyja nieformalnym kontaktom międzyludzkim i generowaniu związanych z nimi rozmaitych form folkloru. Referenci analizowali m.in. takie zjawiska, jak wirtualne serwisy randkowe, fora internetowe hodowców zwierząt, zwyczaj wysyłania elektronicznych kartek z życzeniami czy portale poświęcone magii, wskazując wyraźnie na fakt, że pewne formy myślenia i zachowania społeczne (także językowe), charakterystyczne dla kultur typu tradycyjnego, które w świecie rzeczywistym (a przynajmniej w jego europejskiej czę-

ści) wyraźnie zanikają, znalazły swój azyl w przestrzeni wirtualnej, egzystując tu i rozwijając się w obrębie rozmaitych społeczności internetowych. Okazuje się, że znaczna część internautów, mimo funkcjonowania w świecie zaawansowanej techniki i powszechnego – wydawałoby się – korzystania z dorobku różnych dziedzin nauki, nadal w wielu sytuacjach ma skłonność do zachowań irracjonalnych i kieruje się zasadami myślenia i działania o charakterze mityczno-magicznym, zamawiając przez Internet u odpowiedniego „specjalisty” rzucenie klątwy na konkurencyjną firmę czy rozsyłając internetowe łańcuszki szczęścia. Miejsce wiejskich izb, w których kobiety spotykały się wieczorami, by podczas rozmaitych prac śpiewać pieśni i opowiadać sobie różne historie, zajęły dynamicznie działające fora internetowe miłośniczek robótek szydełkowych. Znamienne jest przy tym, że działalność takich forów nie sprowadza się wyłącznie do funkcji pragmatycznych (udzielanie praktycznych rad, wymiana doświadczeń czy wzorów robótkowych); równie ważne, jeśli nawet nie ważniejsze, są w ich wypadku funkcje społeczno-integracyjne, co sprawia, że stają się one zaskakująco bliskie tej dawnej formie kontaktów międzyludzkich, gdzie nie chodziło przecież wyłącznie o tradycyjne darcie pierza, które każda kobieta mogła przecież – niewątpliwie szybciej – wykonać samodzielnie, we własnym domu.

Drugim kręgiem problemowym konferencyjnych rozważań były szczegółowe analizy poszczególnych typów folkloru współczesnego (folklor dziecięcy, folklor kibiców piłki nożnej i koszykówki, folklor polityczny) oraz jego najbardziej popularnych gatunków (anegdota studencka, kawał, łańcuszek internetowy, współczesna legenda miejska, fotokarykatura). Podejmując tę tematykę referaty prócz tego, że przyniosły wiele szczegółowych, ciekawych i niejednokrotnie zaskakujących obserwacji, skłaniały jednocześnie do sformułowania dwóch bardziej ogólnych wniosków. Po pierwsze, potwierdzały one dobitnie fakt, dość oczywisty dla większości folklorystów, ciągle jednak rzadko zauważany w szerszej refleksji humanistycznej, że folklor – wbrew potocznym opiniom – to nie tylko część dawnej kultury chłopskiej (ludowej), a więc zjawisko historyczne i w gruncie rzeczy „martwe”. Współcześnie bowiem w rozmaitych obiegach społecznych krąży cały szereg przekazów, zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych, które ze względu na charakterystyczny sposób funkcjonowania – przede wszystkim zaś powtarzalność, wariantywność, spontaniczność i anonimowość – bez wątpienia zaliczyć trzeba do zjawisk folkloru. Po drugie, zjawisk tych nie można traktować jako swoistego curiosum, przejawu społecznych czy umysłowych dewiacji bądź kompletnie marginalnych i zarazem trywialnych elementów kultury. Pełnią one bowiem w pewnych grupach społecznych (np. wśród kibiców, studentów, żebraków, informatyków) oraz w określonych warunkach (zwłaszcza w sytuacjach wywołujących silne napięcia i emocje społeczne, takich jak kryzysy polityczne, epidemie, powodzie, spektakularne zwycięstwa sportowe itp.) bardzo istotne, a zarazem zróżnicowane funkcje; służą nie tylko rozrywce, ale także oswojeniu lęków, kompensacji własnych niepowodzeń, budowaniu i utwierdzeniu określonego systemu



wartości oraz relacji społecznych. Współczesne przekazy folklorystyczne stanowią więc niezwykle cenny materiał badawczy dla socjologów i etnologów, pozwalają bowiem poznać i zrozumieć te warstwy i nurty kultury, które zazwyczaj nie dochodzą do głosu w oficjalnych kanałach komunikacyjnych.

Trzeci wreszcie krąg problemowy, podejmowany w zaprezentowanych na konferencji referatach, to relacja: folklor a media i kultura masowa (popularna). Referenci wskazywali tu przede wszystkim na symptomatyczne dla ostatnich lat zacieranie się granicy między folklorem a kulturą popularną oraz na folklorotwórczą funkcję współczesnych mediów, które są źródłem wielu plotek, pogłosek oraz potocznych, stereotypowych sądów i wyobrażeń – swoistych przesądów i zabobonów XXI wieku. Z drugiej strony podkreślano, że media, ulegając coraz dalej idącej komercjalizacji, oferują swym odbiorcom takie przekazy, które są w pełni zgodne z ich oczekiwaniami oraz sposobem postrzegania i interpretowania świata,

które nie wymagają rewizji własnych poglądów, lecz wpisują się w powszechne schematy myślenia i stanowią kolejne warianty narracji o charakterze folklorystycznym.

Dopełnieniem powyższych trzech głównych kręgów problemowych był cykl referatów i komunikatów poświęconych digitalizacji zbiorów folkloru słownego i muzycznego, ich publikacji w formie elektronicznej oraz wykorzystaniu komputerów i Internetu jako narzędzi do tworzenia archiwów tudzież wspomaganie pracy nad materiałami etnograficznymi i folklorystycznymi. Ten panel, prócz prezentacji osiągnięć i problemów poszczególnych ośrodków badawczych (Instytut im. Oskara Kolberga w Poznaniu, Instytut Sztuki PAN w Warszawie, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego), przyniósł także pewne konkretne propozycje wspólnych działań (założenie forum badaczy folkloru współczesnego, nawiązanie współpracy z informatykami-folklorystami w ramach projektu „Cyfrowe Archiwum Folkloru”, realizowanego przez Zakład Folklorystyki i Literatury Popularnej UMK).

Spośród wszystkich zaprezentowanych referatów najciekawsze były bez wątpienia te, które podejmowały analizę konkretnych problemów czy zjawisk szczegółowych, a jednocześnie opierały się na materiałach zebranych przez autorów w „terenie” lub ich własnych doświadczeniach jako użytkowników określonych tekstów folkloru czy członków danych grup społecznych. W kilku wystąpieniach uderzało wręcz emocjonalne zaangażowanie badaczy w przedmiot własnych dociekań tudzież ich aktywny udział w życiu analizowanej społeczności. Okazało się przy tym, że taka postawa badawcza nie jest bynajmniej metodologicznie błędna, wręcz przeciwnie, ułatwia ona dogłębne rozpoznanie danego zjawiska i umożliwia spojrzenie być może nieco subiektywne, ale za to bez wątpienia świeże i płodne poznawczo.

Pewien niedosyt pozostawiły natomiast referaty, w których próbowano zmierzyć się z zagadnieniami ogólnymi, dotyczącymi roli Internetu jako kanału komunikacji i rozprzestrzeniania tekstów folkloru. Żadnemu z referentów nie udało się w tym wypadku wyjść poza powierzchowne analizy, prowadzące do dość oczywistych konstatacji, oraz przytaczanie powszechnie znanych faktów. Odkrywcza nie była też bynajmniej powtarzana często myśl, że takie zjawiska jak grupy dyskusyjne, fora czy blogi internetowe są nowe i dynamicznie się rozwijają, a w związku z tym na razie trudno je uczynić przedmiotem dyskursu naukowego. Widać wyraźnie, że choć na rynku wydawnictw naukowych pojawiły się już pierwsze prace z zakresu antropologii Internetu, na gruncie polskim badania nad tak zwanym e-folklorem (netlorem) znajdują się tak naprawdę w fazie początkowej i chyba upłynie jeszcze sporo czasu, zanim doczekamy się jakiegoś szerokiego i gruntownego zarazem opracowania tego tematu. Toruńska konferencja w jakiejś mierze przyczyniła się do zdynamizowania badań w tym obszarze, a zarazem pokazała, że polscy folklorysty, etnologowie i socjologowie są nim żywo zainteresowani. Pozostaje więc mieć nadzieję, że będą oni kontynuować swe naukowe poszukiwania i kiedyś wyłoni się spośród nich ktoś na miarę Kolberga XXI wieku, kto podejmie trud mozolnej wędrówki po bezdrożach Internetu w poszukiwaniu współczesnej poezji i mądrości ludowej.

Piotr Grochowski – doktor, pracuje w Zakładzie Folklorystyki i Literatury Popularnej Instytutu Literatury Polskiej UMK. Autor artykułów z zakresu kultury i literatury społeczności tradycyjnych, folkloru współczesnego, literatury jarmarcznej i odpustowej oraz związków literatury z folklorem.